

Dziewiąta wygrana i ósme czyste konto w sezonie, to zdobycze Morgana De Sanctisa na starcie rozgrywek. Bramkarza Giallorossich pokonał w tym sezonie jedynie Bibiany z Parmy i było to w trzeciej kolejce.

Stąd, bramkarz Giallorossich jest niepokonany od 591 minut i goni klubowy rekord Ivana Pelizzolego z sezonu 2003/2004, który zachował wówczas czyste konto przez 774 minuty. Wczoraj defensywa Giallorossich, z De Sanctisem w bramce, zatrzymała Udinese, były klub popularnego "Pirtata".

De Sanctis otrzymał w czasie meczu sporą porcję gwizdów od byłych kibiców. Pojawiły się też wyzwiska z trybun. Tymczasem bramkarz Giallorossich pobiegł zaraz po końcowym gwizdku do licznie zgromadzonych kibiców Romy i wraz z nimi, bardzo ekspresyjnie, cieszył się z kolejnej wygranej. Po meczu powiedział: *"To nie był rewanż. Oczywiście, wyzwiska nie podobają się nikomu, tym bardziej, że dałem tyle Udine. Chciałem jedynie dzielić się radością ze zwycięstwa z tysiącami kibiców Romy, którzy byli tutaj z nami. Pięknie było mieć ich blisko, wydawało się jakbym był na Olimpico. Na koniec meczu świętowaliśmy razem z nimi"*.

Autor: abruzzo